

rzystwa Odpowiedzialnego Rodzicielstwa w Katowicach. Dyskusję podsumował ks. abp Damian Zimoń, który zachęcił nie tylko teologów do większego zainteresowania się rodziną. „Choć jest jeszcze wiele do zrobienia – mówił – wychodzę jednak z tej konferencji pełen nadziei”.

W opinii wielu uczestników konferencja stanowiła bardzo dobre przygotowanie do rozpoczynającego się 17 maja Metropolitalnego Święta Rodziny. Organizatorom konferencji zależało też na aktywnym włączeniu się w przeżywanie tegorocznego programu duszpasterskiego archidiecezji katowickiej, którego hasło brzmi: „Bądźmy świadkami Chrystusa w rodzinie”.

Ks. Ireneusz Celary

„Aniołowie w życiu ludzi”

Symposium

(Katowice 15 maja 2008)

„Istnienie istot duchowych, niecielesnych, które Pismo Święte nazywa ogólnie aniołami, jest prawdą wiary. Świadek Pisma Świętego jest tak oczywisty, jak jednomysłność Tradycji”. W ten sposób, w jasnym i powściągliwym języku katechezy *Katechizm Kościoła Katolickiego* odnosi się do kwestii aniołów (KKK 51). Zgodnie z Pismem Świętym aniołowie to wysłannicy Boga, „możni wykonawcy Jego słowa” (Ps 103,20), powołani do służby w Jego zbawczym dziele, „posłani, by służyć tym, którzy mają odziedziczyć zbawienie” (Hbr 1,14).

Z przytoczonego fragmentu Listu do Hebrajczyków wyraźnie wynika, że aniołowie mają do spełnienia w życiu ludzi odpowiedzialną rolę. Świadomość ich obecności w historii zbawienia jest niemal powszechna i jak stwierdza *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*

Wierni znają liczne wydarzenia ze Starego i Nowego Testamentu, w których uczestniczą święci aniołowie [...], znają także wiele wydarzeń z życia Chrystusa, w których aniołowie odgrywają szczególną rolę [...]. Kościół, który u swoich początków był strzeżony i ochraniany przez posługę aniołów (por. Dz 5,17-20; 12,6-11) i który stale doświadcza ich tajemniczej i potężnej pomocy, oddaje cześć tym duchom niebieskim i z ufnością prosi o ich wstawiennictwo. [...]. W ciągu wieków wierni przełożyli swoją wiarę w posługę aniołów na różne formy własnej pobożności [...], która jest słuszna i zbawienna, może jednak ulegać pewnym dewiacjom (s. 214–217).

Wobec powszechnie obserwowanego wzrostu zainteresowania szeroko pojętą problematyką aniołów oraz w trosce o ukazanie wspomnianych kwestii we właściwej perspektywie teologicznej 15 maja 2008 roku w auli Wydziału Teologicznego

UŚ w Katowicach odbyło się sympozjum „Aniołowie w życiu ludzi”. Już po raz kolejny inspiratorami i gospodarzami majowego spotkania teologów były Zakład Liturgiki i Homiletyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Katedra Liturgiki i Hagiografii Uniwersytetu Opolskiego w Opolu.

Otwarcia obrad dokonał ks. dr hab. Andrzej Żądło (UŚ), który w imieniu organizatorów sympozjum powitał wszystkich uczestników spotkania oraz zaproszonych prelegentów. W sesji przedpołudniowej, której przewodniczył ks. dr hab. Bogdan Biela (UŚ), jako pierwszy wystąpił ks. prof. dr hab. Janusz Czerski (UO), podejmując temat „Aniołowie w księgach Starego Testamentu i jego kulturowym kontekście”. Pisma Starego Testamentu wymieniają zasadniczo cztery kategorie istot duchowych: aniołowie, anioł Jahwe, cherubini i serafini. Biblia przedstawia aniołów jako istoty realne, jako byty niematerialne, które mogą jednak na krótko przybierać postać materialną – cielesną. Są one istotami obdarzonymi wolnością, co umożliwia im dokonywanie wyborów. Dlatego właśnie Stary Testament opowiada o buntach i perwersjach, jakich dopuściła się część aniołów. W myśl ówczesnych pojęć teologicznych i kosmologicznych judaizmu, Bóg zarządza światem przy pomocy istot duchowych, które spełniają rolę pomocników w wykonywaniu dzieł Bożych. Jest to wyraźny wpływ środowiska pozabiblijnego, gdzie były one jednak zaliczane do panteonu bóstw, co z kolei było nie do pomyślenia w Starym Testamencie. Zarówno hebrajskie, jak i greckie terminy określające aniołów oznaczają posłańca. Występują również inne określenia aniołów, jak: synowie Boga, wojsko niebieskie, słudzy mocni, święci. Tę terminologię poszerza znacznie literatura środowiska biblijnego, zwłaszcza apokryfy, gdzie imiona nadawane aniołom wskazują na ich konkretne zadania, np. anioł grzmotu czy anioł dymu. W tekstach Starego Testamentu opisy aniołów mieszają się z opowiadaniem o ludziach, którzy podobnie jak aniołowie są posłańcami Jahwe, dlatego wyobrażano sobie aniołów w postaci ludzkiej. Aniołowie nie występują jednak w tekstach biblijnych jako postacie autonomiczne, lecz wyłącznie jako posłańcy Boga. Można zatem uważać aniołów za reprezentantów Boga – ikony Boga. Tak rozumiał to Stary Testament, o czym świadczą chociażby imiona niektórych aniołów zawierające w swoim zakończeniu sufiks *-el*, czyli Bóg (Rafael, Gabriel, Michael). Aniołowie tworzą dwór niebieski, który towarzyszy Bogu. Jest to niewątpliwie wpływ kultury mezopotamskiej na Stary Testament. Centralnym zadaniem aniołów jest oddawanie czci i wielbienie Boga. Inne funkcje aniołów związane są z posługami wypełnianymi wobec ludzi w imieniu Boga. Temat aniołów podejmuje szerzej Księga Daniela, jednak zasadniczy rozwój angelologii nastąpił w późnym judaizmie oraz w pismach z Qumran.

Jako drugi z prelegentów zabrał głos ks. dr hab. Artur Malina (UŚ), który podjął temat „Jezus i księgi Nowego Testamentu o aniołach”. Już na wstępie zaznaczono, że bardzo trudno przedstawić egzegetom biblijny obraz anioła. Podobnie jak nie ma jednej chrystologii biblijnej, tak też nie ma jednej angelologii biblijnej. Nawet najbardziej spójna i teologicznie dopracowana księga Nowego Testamentu, jaką jest

List do Hebrajczyków, nie daje nam jednoznacznej definicji aniołów (zob. 1,13-14). Zdaniem prelegenta, trudno precyzyjnie określić, czym są wspomniane w tekście duchy od kultu. Poważne trudności powoduje już samo określenie aniołów jako duchów. Problem wynika z wieloznaczności pojęcia „duch” we współczesnych językach. Również teksty Nowego Testamentu nie zawsze wyraźnie precyzują, czy mówiąc o duchach, mają na myśli anioły. Podobne trudności rodzi określenie roli aniołów, jako posłanych do kultu. Tekst grecki podaje, że są one nadal posyłane. A zatem, czy był to akt jednorazowy, czy też posiada wciąż aktualne odniesienie do naszej rzeczywistości, co może sugerować użyty w tekście czas teraźniejszy – *participium praesentis*. W dalszej części wystąpienia zwrócono uwagę na teksty o aniołach, które pozwalają uchwycić specyfikę angelologii Nowego Testamentu na tle Starego Testamentu. Chodzi przede wszystkim o właściwe ukazanie relacji aniołów w stosunku do Boga. Ich obecność i działanie podobnie jak w Starym Testamencie utożsamia się z obecnością i działaniem samego Boga. Należy jednak pamiętać, że pozostają oni całkowicie podporządkowani Bogu (zob. Ga 1,8). Kolejnym problemem jest kwestia właściwego rozpoznania działania aniołów. Zależy ono mianowicie od uprzedniego poznania Boga, jednak nie tyle w sensie chronologicznym, co ontologicznym. Stopień rozpoznania aniołów zależy od miary poznania Boga. Angelofanie w Nowym Testamencie są przedstawione teocentrycznie. Tożsamość aniołów jest podporządkowana ich misji, dlatego podanie swojego imienia służy zawsze wykonaniu zadania, a nie objawieniu tożsamości anioła. Niezwykłość aniołów wynika z niezwykłości ich misji, nie zaś z posiadania przez nich zewnętrznego wyglądu.

Jako trzeci z prelegentów wystąpił ks. prof. dr hab. Jerzy Szymik (UŚ) podejmując od strony dogmatycznej temat „Aniołowie jako problem teologiczny. Pytania – odpowiedzi – propozycje”. Już na wstępie zaznaczono, że nie grozi nam dziś jakiś angelologiczny deficyt, gdyż aniołowie i związana z nimi tematyka cieszą się niezmiernie wielkim zainteresowaniem, zarówno w Kościele, jak i poza nim – to zaś należy z całą pewnością wykorzystać pastoralnie. Jako znaczący fakt wskazano, że w licznych uznanych przez Kościół objawieniach dwudziestowiecznych znaczną rolę odegrali aniołowie. Tak było np. w Fatimie, gdzie właśnie anioł przygotowywał dzieci na przyjęcie treści objawienia. Moda „na aniołów” rozwija się także poza środowiskiem kościelnym, czy nawet wręcz religijnym, gdzie stanowi ona rodzaj namiastki duchowych treści. Zdaniem prelegenta, w podejściu do kwestii aniołów można wskazać obecnie dwie skrajności. Jedna zaprzecza całkowicie ich istnieniu – podejście materialistyczne, druga zaś jest formą zabobonu, gdzie aniołowie czczeni są niejako poza Bogiem, gdyż przypisuje się im znacznie więcej niż należy, co jest skrajnością gnostycką. Katolickie podejście lokuje się pośrodku. Katolicka doktryna mówi, że aniołowie istnieją i są tylko i aż aniołami. Ich istnienie jest prawdą wiary, co stwierdził Sobór Laterański IV oraz Watykański I. Należy jednak pamiętać, że istnieje hierarchia prawd wiary, to znaczy, że ranga tego dogmatu jest znacznie niższa niż np. dogmatu o Trójcy Świętej. Katolicyzm odnosi się do aniołów bez lekceważe-

nia, ale i bez przeakcentowywania ich roli. Z szacunkiem, lecz bez adoracji, gdyż ta należy się jedynie Bogu. Należy pamiętać, że są oni stworzeniami, zaś ich funkcja jest wyraźnie chrystocentryczna. Od samego początku aniołowie odgrywają znaczną rolę w życiu ludzi, choć równocześnie należy zaznaczyć, że prawda o Aniele Stróżu nie jest dogmatem wiary. Na zakończenie prowadzonych rozważań ks. prof. Szymik zauważył, że prawda o aniołach może być dzisiaj pewnym testem katolicyzmu myślenia: powiedz mi, co myślisz o aniołach i jak w nie wierzysz, a powiem ci jak jest stopień katolicyzmu twojej wiary.

Kolejne wystąpienie poświęcone „Kultowi aniołów w roku liturgicznym na przestrzeni wieków” wygłoszone zostało przez ks. prof. dr. hab. Helmuta Sobeczko (UŚ). Zgodnie z przyjętym założeniem, prelegent skoncentrował się zasadniczo na oficjalnym kulcie liturgicznym Kościoła. Kreśląc niejako rys historyczny, odwołał się do początków Kościoła, gdy już św. Paweł w Liście do Kolosan (2,18) przestrzegał przed przesadną czcią aniołów, co może prowadzić do zatracenia trynitarnego wymiaru kultu. Powyższy problem nie został wówczas definitywnie rozwiązany, o czym świadczy ponowne podjęcie go wiele lat później przez synod w Laodycei (IV w.), który zdecydowanie ogranicza kult aniołów. Generalnie jednak Ojcowie Kościoła zachęcają wiernych do prywatnej pobożności ku czci aniołów. Początki publicznego kultu aniołów datują się na Wschodzie od V wieku, zaś na Zachodzie od VI wieku i są one zasadniczo związane z rocznicami dedykowanych im kościołów. Ciekawym zjawiskiem w historii kultu aniołów było to, że kult Archaniola Michała streszczał niejako w sobie kult wszystkich innych aniołów. Po latach powróciła do tego posoborowa reforma liturgiczna, tworząc z rozproszonych świąt poświęconych aniołom jedno wspólne święto ustanowione na 29 września. Wcześniej obchodzone były one osobno, co wiązało się również z objawieniami aniołów, jak np. we Włoszech na Monte Gargano. Kult Archaniola Rafała silnie związany był z ruchem pielgrzymkowym, gdyż zgodnie z przekazem biblijnym, to właśnie on towarzyszył w drodze młodemu Tobiaszowi. Zauważyć należy także fakt, że święto Archaniola Gabriela obchodzone było przez długi czas w ścisłym odniesieniu do uroczystości Zwiastowania Pańskiego. Kolejnym dniem liturgicznym poświęconym aniołom jest obecnie 2 października, gdy czcimy Aniołów Stróżów. Ich osobne wspomnienie pojawia się dopiero w XVI wieku w południowych krajach Europy, gdzie podstawą jego wprowadzenia stało się przekonanie, że każdy człowiek, zarówno dorosły, jak i dziecko, posiada własnego Anioła Stróża. Biblijnym oparciem stał się tutaj tekst Ewangelii św. Mateusza (zob. 18,10) mówiący o aniołach, które jakby w imieniu ludzi wpatrują się w oblicze Boga. W podsumowaniu swojego wystąpienia ks. prof. Sobeczko zauważył, że analiza etapów wprowadzania w liturgii obchodów poświęconych aniołom wskazuje na towarzyszącą temu ostrożność, aby w ramach sprawowanej liturgii przyznać miejsce i rangę należną im jako posłańcom Boga, który jedynie sam jeden go dzień jest czci i uwielbienia.

W sesji przedpołudniowej wysłuchano jeszcze wystąpienia ks. prof. Manlio Sodi (UPS Rzym) „Aniołowie w formułach eucharystycznych Mszału Rzymskiego”.

Zdaniem prelegenta, po ułożeniu fundamentów biblijnych pod rzeczywistością odnoszącą się i dotyczącą nauki o aniołach w Starym i Nowym Testamencie, jak również po refleksji nad chrześcijańską tradycją teologiczną w dziedzinie angelologii, należy podjąć się zadania skonfrontowania się z ową *lex orandi*, za pomocą której wypowiada się współczesny Kościół obrządku rzymskiego. To właśnie stąd (z owego bogactwa eucharystycznego) wywodzą się refleksje natury teologiczno-liturgicznej i duchowej przydatne dla *lex vivendi*, która swe korzenie zapuszcza w treściach wyznawanej i zachowywanej *lex credendi*. Podkreślono także, iż pogłębione i w sposób fachowy przeprowadzone studium nad teologicznymi treściami zawartymi w księgach liturgicznych, a traktującymi o aniołach, domagałoby się oddzielnego sympozjum. O aniołach bowiem mówi nie tylko Lekcjonarz i Mszał, ale i liczne inne księgi liturgiczne, w których tematyka angelologiczna jest oczywista i stała. Z tego też powodu wykład poświęcony angelologii liturgicznej w aspekcie teologicznym domagałoby się przywołania i przestudiowania wszystkich ekspresji liturgicznych, jakimi posługuje się Kościół podczas celebracji. Sama struktura takiego wykładu – obejmującego nie tylko obrządek rzymski, ale też inne obrządki zachodnie i wschodnie – pozwoliłaby na zarysowanie horyzontu, którego kontury i wypełniająca je treść są o wiele bogatsze od tego, co można przedstawić i zaproponować w krótkim wystąpieniu. Jako punkt wyjścia prowadzonych rozważań przyjęto to, co na podejmowany temat mówi *Martyrologium*, by dojść – w kategoriach syntezy – do tego, co wyraża się za pomocą form pobożności ludowej, poprzez odniesienie się do *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. Całość refleksji ukierunkowana została na wykazanie i podkreślenie faktu, iż duchowość chrześcijańska polega na „życiu w Chrystusie i w Duchu Świętym”, podtrzymywanym i wspomagany przez aniołów, którzy są wśród nas obecni i przyczyniają się do tego, abyśmy potrafili nadać duchowy wymiar naszej wędrówce. Ks. prof. Sodi stwierdził, że ma świadomość, iż dla zachowania wierności zaproponowanemu tematowi powinien przeanalizować treści zawarte w *Liturgia Horarum* (a mianowicie w hymnach, antyfonach, psalmach, dłuższych i krótszych czytaniach biblijnych, czytaniach patrystycznych, responsoriach, wezwaniach i prośbach). Teksty Liturgii Godzin dostarczają ważnych elementów, które – niezależnie od dzisiejszej refleksji – należy wziąć pod rozwagę, by namalować organiczny obraz w kwestii angelologii liturgicznej. Stąd studium nad treściami anielskimi w Liturgii Godzin mogłoby stanowić ciekawy przedmiot zainteresowania dla studium możliwego do przeprowadzenia przez studentów i profesorów teologii.

Sesja popołudniowa posiadała układ dwuczęściowej dyskusji panelowej, której problematyka zgodnie z założeniami organizatorów spotkania podejmowała temat aniołów od strony pastoralnej oraz w ujęciu społeczno-kulturowym. W pierwszej części dyskusji, której przewodniczył ks. dr Roman Buchta (UŚ), na początku zabrał głos ks. prof. Leon Dyczewski (KUL), przedstawiając temat „Aniołowie a kultura współczesna”. Nawet pobieżna obserwacja pozwala dostrzec obecność

aniołów występujących i oferowanych przez współczesną kulturę w różnorodnej formie, jednak ich bliższa ocena prowadzi do wniosku, że niewiele jest pośród nich takich, które mają faktyczne odniesienie do Boga czy szeroko rozumianej sfery sacrum. Może to wynikać z laickiej mentalności kultury. Jest to zjawisko zdecydowanie różne od ateizmu, a polegające na obojętności wobec spraw religii. Z drugiej strony zauważa się, że współczesny człowiek posiada potrzebę Boga, lecz jedynie takiego, który jemu odpowiada – niczego nie wymaga i do niczego nie zobowiązuje. Wszelkie wymagania moralne powodują niemal natychmiastowe odejście od dotychczas „wyznawanej” wiary. W ten kontekst dzisiejszej kultury doskonale wpisują się właśnie aniołowie, którzy jako miłe i uśmiechnięte postaci niczego od nas nie wymagają, a postrzegani są jedynie jako towarzyszące nam źródło duchowej energii. Ponieważ dzisiejsza kultura eksponuje przede wszystkim piękno, traktując ubocznie prawdę i dobro, dlatego właśnie aniołowie, jako ucieleśnienie poszukiwanego piękna, doskonale spełniają wspomniane warunki, co może tłumaczyć ich wielką popularność.

Tematyka kolejnego referatu, wygłoszonego przez prof. Benedikta Kranemanna (Erfurt) była niejako kontynuacją poprzedniego wystąpienia, gdyż dotyczyła kwestii „Aniołów we współczesnej kulturze niemieckiej”. Zamierzeniem prelegenta było omówienie swoistej mody na anioły panującej w Niemczech oraz ukazanie związków tego zjawiska z religijnością czasów postmodernistycznych. Zamierzeniem wykładu było także wskazanie, w jaki sposób odnosi się do omawianego zjawiska współczesna teologia, a zwłaszcza liturgika.

Kolejne dwa referaty miały na celu ukazanie problematyki dotyczącej aniołów w katechezie oraz kaznodziejstwie. Pierwszy z nich, „Aniołowie w programie i nauczaniu katechetycznym”, zaprezentowany został przez ks. prof. dr. hab. Kazimierza Misiaszka (UKSW). Jak zaznaczono na wstępie, prowadzone rozważania dotyczyć miały szkolnego nauczania religii, które zdecydowanie trzeba odróżnić od katechezy parafialnej. W tym kontekście należy uwzględnić istnienie tzw. hierarchii prawd wiary. Zwrócił na to uwagę Jan Paweł II, stwierdzając, że aniołowie nie są centralną prawdą wiary, ale do niej w sposób organiczny przynależą. To stwierdzenie papieża w pewien sposób wskazuje na miejsce i sposób ujęcia treści związanych z aniołami w obowiązującym programie katechetycznym. Nie zajmują w nim one centralnej roli. *Podstawa programowa katechezy* przewiduje podjęcie wspomnianych kwestii w okresie przedszkolnym oraz w ramach cyklu edukacyjnego dla klas I–III. Analiza programu nauczania wskazuje jednak na przeniesienie tych treści na kolejny cykl edukacyjny dla klas IV–VI, co w konsekwencji zdradza między nimi pewien brak korelacji. Tematyka dotycząca aniołów nie zostaje w ogóle podjęta na poziomie kształcenia w gimnazjum. Być może przyczyną wyeliminowania wspomnianych treści jest specyfika wspomnianego etapu rozwojowego młodzieży. Niewiele lepiej potraktowano omawiane kwestie w programie nauczania religii na poziomie ponadgimnazjalnym. Równocześnie trzeba zauważyć, że analiza samych podręczników do nauczania religii wykazuje, iż problematyka aniołów

występuje tu w znacznie większym stopniu niż we wspomnianych dokumentach katechetycznych. Mimo wszystko stwierdzić należy, że aniołowie potraktowani zostali zarówno w programie katechetycznym, jak i w podręcznikach do nauczania religii raczej skromnie, co jednak może wynikać z uzasadnionej troski o zachowanie wspomnianej hierarchii prawd w katechezie.

Drugi ze wspomnianych referatów wygłoszony został przez ks. dr. hab. Jana Twardego (UŚ), który podjął temat „Kaznodziejstwo o aniołach”. W pierwszej części swojego wystąpienia mówca wskazał przemiany, jakie nastąpiły w kwestii podejścia kaznodziejów do tematyki aniołów. Dawne kaznodziejstwo podejmowało temat aniołów w ramach kazań katechizmowych, gdy wykładając *Credo* omawiano prawdę o stworzeniu przez Boga nieba i ziemi. Wspomniane przemiany w kaznodziejstwie dotyczącym aniołów polegają na przejściu od ujęcia scholastycznego do historiozbawczego. W dzisiejszym kaznodziejstwie nie powinno się zatem podejmować problematyki angelologicznej bez uwzględnienia historii zbawienia. Praktycznym postulatem dla kaznodziejstwa jest absolutna konieczność chrystocentrycznego podejścia do kwestii aniołów w ramach homiletycznego przepowiadania. Centralnym tematom historii zbawienia zawsze towarzyszyli aniołowie, których nie wolno pomijać milczeniem, lecz ukazywać ich rolę i obecność we właściwym kontekście. Jednym z celów dla kaznodziejstwa jest sakralizacja aniołów, czyli umieszczenie ich na powrót we właściwym ich naturze kontekście liturgicznym.

Drugą część dyskusji panelowej, prowadzoną przez ks. dr. hab. Ireneusza Celarego (UŚ) otworzył głos ks. dr. hab. Andrzeja Żądło (UŚ) na temat „Miejsce dla aniołów w pobożności ludowej”. Wprowadzeniem do tematu było zdefiniowanie samej pobożności ludowej, która według *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* posiada naturę odmienną od oficjalnego kultu liturgicznego. Powołując się na wskazania *Dyrektorium*, zwrócono uwagę, że pobożność ludowa należy do prawdziwych skarbów ludu Bożego. W pierwszej części wystąpienia uwaga prelegenta skoncentrowała się na ukazaniu miejsca i roli Michała Archanioła w życiu i pobożności ludowej. Pobożność ta przejawia się w dedykowanych mu licznych kościołach, imionach nadawanych dzieciom, przysłowiach ludowych czy herbach miast. Także dwaj pozostali archaniołowie Rafał i Gabriel cieszą się stosowną czcią w pobożności ludowej, jednak w mniejszym stopniu niż Michał. W dalszej części wystąpienia przedstawione zostały prywatne i wspólnotowe formy oddawania czci aniołom. Wśród szczególnie wartych podkreślenia jest modlitwa „Anioł Pański” czy nowenny ku czci aniołów, popularne w Kościele od XVII wieku. Do znanych form pobożności należy Triduum ku czci Anioła Stróża czy Godzinki ku czci aniołów, będące formą nabożeństwa o charakterze wstawienniczym. Istnieje także Koronka do dziewięciu chórów anielskich czy Różaniec św. Symeona Metafrastesa stanowiący modlitwę uwielbienia Boga w Jego świętych aniołach.

Trzy kolejne referaty podejmowały kolejno temat obecności „Aniołów w śpiewie kościelnym” (ks. dr. hab. Antoni Reginek, UŚ), „Aniołów w sztuce”

(ks. dr hab. Piotr Maniurka, UO) oraz „Miejsca dla aniołów w filmach” (ks. dr hab. Marek Lis, UO). Szczególna wartość wspomnianych referatów polegała na tym, że teoretycznemu omówieniu poszczególnych tematów towarzyszyła w każdym przypadku szeroka prezentacja stosownych utworów muzycznych, wyobrażeń plastycznych czy fragmentów dzieł filmowych.

Podsumowania całości obrad dokonali ks. prof. dr hab. Helmut Sobeczko (UO) oraz ks. dr hab. Andrzej Żądło (UŚ), jako organizatorzy spotkania dziękując wszystkim prelegentom oraz innym osobom, które przyczyniły się do przygotowania i przeprowadzenia sympozjum.

Ks. Roman Buchta

„Bądźmy świadkami Chrystusa w rodzinie!”

XVII Sympozjum Piekarskie

(Piekary Śląskie 24 maja 2008)

24 maja br. w Piekarach Śląskich, tuż przed kolejną pielgrzymką mężczyzn i młodzieńców do Matki Boskiej Piekarskiej – Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, zebrali się samorządowcy, ludzie nauki i duszpasterze, by po raz siedemnasty przez naukową refleksję lepiej przygotować się do niedzielnej uroczystości. Myśl przewodnia tegorocznego sympozjum, zorganizowanego również z okazji 100. rocznicy urodzin bpa Herberta Bednorza (1908–2008), brzmiała: „Bądźmy świadkami Chrystusa w rodzinie!”.

Na początku o godz. 9.00 w bazylice piekarskiej odprawiona została Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. prałata Stanisława Sierli. O godzinie 10.00 zebranych w Miejskim Domu Kultury powitał Stanisław Korfanty, prezydent Piekar Śląskich, a ks. abp Damian Zimoń wygłosił słowo wstępne.

Gościem specjalnym tegorocznego sympozjum był znany dziennikarz i publicysta amerykański dr George Weigel (Catholic Studies At the Ethics and Public Policy Center in Washington, D.C., USA), znany także jako autor bestsellerowej biografii Jana Pawła II „Świadek nadziei”. W swoim referacie, zatytułowanym „Bądźmy świadkami Chrystusa w rodzinie”, mówił m.in. o kondycji rodziny we współczesnych społeczeństwach oraz o roli Polski w promowaniu jej chrześcijańskiego modelu. Zdaniem prelegenta, musi dziwić to, że przy takiej wielkiej obecnie ilości poważnych problemów do rozwiązania rządy państw europejskich i amerykańskich dyskutują dziś nad znaczeniem słowa „małżeństwo” oraz charakterem współczesnej rodziny. W swoim wykładzie zwrócił też uwagę słuchaczy na niebezpieczeństwa związane z próbą przededefiniowania rodziny. Podkreślił, że nawet papież Jan Paweł II nie przewidział, że Europa, Ameryka oraz inne części świata w pierwszej dekadzie XXI wieku